

Sygn. akt I ACa 1379/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Józef Wąsik
Sędziowie:	SSO del. Rafał Adameczyk SSA Robert Jurga (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 23 grudnia 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę zadośćuczynienia, odszkodowania i renty

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 10 czerwca 2014 r. sygn. akt I C 938/12

- 1. zmienia punkt I i VII zaskarżonego wyroku w ten sposób, że w punkcie I wskazaną w nim datę „17 maja 2012 r.” zastępuje datą „21 września 2005 r.”, a w punkcie VII wskazaną w nim kwotę „6.130,90 zł (sześć tysięcy sto trzydzieści złotych 90/100)” zastępuje kwotą „4.182,85 zł (cztery tysiące sto osiemdziesiąt dwa złote 85/100)”;**
- 2. w pozostałym zakresie apelacje stron oddala;**
- 3. koszty postępowania apelacyjnego między stronami wzajemnie znosi.**

I ACa 1379/14

UZASADNIENIE

Powódka M. M. domagała się zasądzenia od strony pozwanej (...) SA z siedzibą w W.: kwoty 110 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 września 2005 r. do dnia zapłaty, renty miesięcznej w kwocie 520 zł, płatnej poczynając od kwietnia 2012 r. z góry do 10-tego każdego miesiąca oraz skapitalizowanej renty w kwocie 8 840 zł za okres od listopada 2010 r. do marca 2012 r. (tj. 17 miesięcy), z ustawowymi odsetkami od

dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, nadto tytułem odszkodowania następujących kwot: 24 054 zł z ustawowymi odsetkami - od kwoty 19 800 zł od dnia 28 listopada 2006 r. do dnia zapłaty i od kwoty 4 254 zł od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty - z tytułu kosztów opieki sprawowanej nad powódką w okresie od 15 czerwca 2004 r. do października 2006 r., 12 263,47 zł z ustawowymi odsetkami od kwot – 2 060 zł od dnia 14 lipca 2006 r. do dnia zapłaty, 2 240 zł od dnia 17 sierpnia 2006 r. do dnia zapłaty, 1 280 zł od dnia 28 listopada 2006 r. do dnia zapłaty, 2 280,67 zł od dnia 13 grudnia 2007 r. do dnia zapłaty, 350 zł od dnia 26 lutego 2009 r. do dnia zapłaty, 3940 zł od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty, 110,80 zł od dnia 14 lipca 2006 r. do dnia zapłaty, nadto kwoty 5 818,18 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty - tytułem zwrotu kosztów przejazdów oraz kwoty 389,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 sierpnia 2006 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za zniszczone w wypadku części garderoby, ponadto ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku z dnia 11 marca 2004 r.

Swoje roszczenie uzasadniała tym, że w dniu 11 marca 2004r. w miejscowości S. doszło do wypadku drogowego, w którym doznała urazu czaszkowo-mózgowego. Sprawca wypadku był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie, a powódka pismem z dnia 7 czerwca 2005r. które doręczono stronie pozwanej najpóźniej w dniu 22.06.2005r. zgłosiła szkodę domagając się wypłaty zadośćuczynienia i odszkodowania. Strona pozwana tylko częściowo przychyliła się do żądań powódki.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Przyznała, iż istotnie zawarła umowę obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych z posiadaczem pojazdu i udzielała ochrony ubezpieczeniowej kierującemu tym pojazdem w dniu wypadku tj. 11 marca 2004 r. Kwestionowała kwotę wysuwanych przez powódkę roszczeń utrzymując, iż należne świadczenie już spełniała.

Wyrokiem z dnia 10 czerwca 2014 r. Sąd Okręgowy w Kielcach zasądził od (...) S.A. w W. na rzecz M. M. kwotę 60 000zł. tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 17 maja 2012 r. do dnia zapłaty (pkt. I), kwotę 42 525,15 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami, a w tym: od kwoty 19 800,00 zł. od dnia 25 grudnia 2006 r., od kwoty 389,50 zł od dnia 26 września 2006 r., od kwoty 2 282,67 zł. od dnia 27 grudnia 2007r., od kwoty 2 170,80 zł. od dnia 14 lipca 2006 r., od kwoty 1 280,00 od dnia 28 grudnia 2006 r. , od kwoty 1 040,00 zł, od dnia 19 sierpnia 2006 r., od kwoty 1 200,00zł. od dnia 17 sierpnia 2006 r., od kwoty 14 362,18zł. od dnia 17 maja 2012 r. (pkt. II) , kwotę 350 zł tytułem renty płatną miesięcznie do 10 - go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, poczynając od czerwca 2014 r. (pkt. III) , kwotę 15 050,00 zł. tytułem skapitalizowanej renty z ustawowymi odsetkami, a w tym: od kwoty 5 950,00zł. od dnia 11 kwietnia 2012 r., od kwoty 9 100,00 zł od dnia 10 czerwca 2014 r. (pkt. IV) , ustalił odpowiedzialność pozwanego (...) S.A. w W. za szkody mogące w przyszłości powstać u powódki M. M., a będące następstwem wypadku z dnia 11 marca 2004 r. (pkt. V) , oddalił powództwo w pozostałej części (pkt. VI) oraz zasądził od (...) S.A. w W. na rzecz M. M. kwotę 6 130,90zł. tytułem kosztów procesu (pkt. VII) i nakazał pobrać od (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Kielcach) kwotę 8 725,93zł. tytułem kosztów sądowych (pkt. VIII) , a od M. M. za zasądzonego na jej rzecz roszczenia na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3 227,95zł. tytułem kosztów sądowych od oddalonej części powództwa (pkt. IX).

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 11 marca 2004 r. w miejscowości S. doszło do wypadku drogowego. Kierujący samochodem osobowym w którym M. M. podróżowała w charakterze pasażera, nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności, a w szczególności zaprzestał obserwacji drogi przed kierowanym przez siebie pojazdem w wyniku czego zjechał na lewą połowę jezdni doprowadzając do zderzenia z jadącym prawidłowo z kierunku przeciwnego samochodem marki M..

Sprawca wypadku został prawomocnie skazany za popełnienie występku z art. 177§ 2 Kk przez Sąd Rejonowy dla Krakowa - Krowodrzy w Krakowie. Sprawca wypadku był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie.

Powódka w wyniku wypadku doznała poważnych obrażeń zagrażających jej życiu. W chwili wypadku straciła przytomność i była reanimowana przez pogotowie na miejscu wypadku. W stanie ciężkim, nieprzytomną przewieziono ją do Szpitala im. (...) w K., gdzie w dniach 11- 14 marca 2004 r. była leczona w Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii. Stwierdzono tam złamanie kości ciemieniowej lewej z wgnieceniem odłamu do jamy czaszki, złamanie przedniego dołu czaszki, oczodołu, krwiak śródmózgowy w płacie czołowym lewym z obrzękiem mózgu, otwarte złamanie lewej kości ramiennej. Następnie przekazana została do Oddziału Neurotraumatologii Szpitala (...) w K. i leczona tam do 14 kwietnia 2004 r. M. M. przebywała w śpiączce farmakologicznej przez tydzień, podlegając sztucznej wentylacji, na ból reagowała śladowymi odruchami. U powódki nastąpiły objawy zapalenia płuc oraz stwierdzono narastającą ilość płynu w jamie opłucnowej, z tego powodu przewieziono ją do Oddziału Pulmonologii Szpitala (...) w K., a następnie w dniu 20 kwietnia 2004 r. do Kliniki Chorób Wewnętrznych. Podczas hospitalizacji powódka była kilkakrotnie konsultowana psychiatrycznie. Stwierdzono u niej między innymi zaburzenia orientacji auto i allopsychicznej, utrudniony kontakt logiczny, „pojawiące się stany depresji” oraz „stany splątania malejące”. Była także leczona w Klinice Okulistycznej, w związku z obrażeniami natury okulistycznej - wielołamowym złamaniem stropu u oczodołu lewego z przemieszczeniem odłamów oraz wpukleniem tkanki mózgowej. Następnie po uzyskaniu poprawy w stanie zdrowia powódkę przyjęto na Oddział (...) Urazowo - Ortopedycznej Szpitala (...) w K.. Powódka przeszła liczne zabiegi operacyjne, w tym w dniu 29 kwietnia 2004 r. operację mającą na celu zespolenie złamanej kości ramienia prętą Ruscha oraz neuroлизę nerwu promieniowego. Następnie założono jej opatrunek gipsowy celem unieruchomienia barku, łokcia i nadgarstka powódki. U powódki doszło do opóźnionego zrostu oraz nacieku zapalnego, w związku z czym konieczna była operacyjna wymiana pręta zespalającego kość, a pręty Ruscha zostały usunięte dopiero w dniu 21 grudnia 2004r. Po raz kolejny powódka była hospitalizowana w Klinice Pulmonologii Szpitala (...) w K. w okresie 6 maja – 15 czerwca 2004 r. Wówczas była trzykrotnie konsultowana psychiatrycznie - zdiagnozowano u niej okresowe stany depresji. M. M. przez cały okres hospitalizacji znajdowała się w ciężkim stanie, nie mogła się poruszać ani przyjmować pokarmów, była żywiona dożylnie, a następnie przez sondę. Cierpiała na przewlekłą biegunkę, co było szczególnie uciążliwe bowiem korzystała z pieluch. Przez okres pobytu w szpitalu znacznie schudła (ok. 20 kg). Codziennie przyjeżdżała do niej rodzina z K. i z S., głównie siostra H. M. z siostrzenicą, a później także i córka powódki K. K., która uczestniczyła także w przedmiotowym wypadku i sama przez kilka tygodni po zdarzeniu była hospitalizowana. Najbliżsi zaopatrywali powódkę w niezbędne leki przeciwdoleźynowe i wzmacniające. Skutkiem wieloodłamowego złamania stropu oczodołu lewego u powódki było porażenie nerwu odwodzącego oka lewego objawiające się zaburzeniami wzroku - zezem zbieżnym i dwojeniem obrazu. W celu leczenia dwojenia obrazu powódka w grudniu 2005 r. i wrześniu 2006 r. została poddana zabiegowi wstrzyknięcia toksyny botulinowej do mięśnia prostego przyśrodkowego oka lewego, co spowodowało częściową poprawę widzenia przy jednoczesnym ustawieniu gałki ocznej do góry i natężenie zez, co dalej spowodowało pogłębienie się zaburzeń równowagi. Wobec braku poprawy widzenia i funkcjonalności organu wzroku w styczniu i lutym 2008 r. powódka ponownie przeszła serię dwóch zabiegów podania toksyny botulinowej. Po wypadku przez czas około roku powódka nie była w stanie samodzielnie wstawać, siadać, chodzić, bowiem miała duże problemy z zachowaniem równowagi. Ponadto nie mogła czytać, pisać, oglądać telewizji (to, co widziała, było dla niej widoczne ukośnie i podwójnie). Z uwagi na problemy z zachowaniem równowagi i właściwą oceną odległości powódka w lutym 2010 r. upadła w domu, w wyniku czego skrzyła staw skokowy. Powódka poddawana była wielomiesięcznej, kompleksowej rehabilitacji wielu narządów ciała. W dniach 11 czerwca do 3 lipca 2012 r. powódka przebywała w Klinice Ortopedycznej w O. w związku z utrzymującym się stanem zapalnym w okolicach urazu kości ramienia lewego. Przeszła zabieg operacyjny, podczas którego wycięto ognisko zapalne z kości. W przebiegu pooperacyjnym stwierdzono niedowład nerwu promieniowego lewego. Kończynę zabezpieczono w ortezie. Wypisana została do dalszego leczenia w Oddziale Rehabilitacyjnym w O. gdzie przebywała do 12 sierpnia 2012 r. Nie uzyskano tam ewidentnej poprawy w zakresie kończyny górnej lewej, utrzymywał się niedowład nerwu promieniowego z „ręką opadającą”. Powódka była powtórnie konsultowana i leczona w Klinice w O. gdzie w dniach 20 - 23 listopada 2012 r. dokonano operacyjnej transpozycji ścięgien przedramienia lewego (celem przywrócenia czynnych ruchów lewej ręki). Uzyskano unoszenie grzbietowe opadającej ręki. Dalsze usprawnianie powódki odbywało się w ramach rehabilitacji dziennej w Klinice Ortopedycznej w K. w dniach 5 – 26 kwietnia 2013 r. Obecnie z punktu widzenia chirurga ortopedy leczenie jest zakończone i powódka nie wymaga dalszej rehabilitacji. M. M. korzystała także z rehabilitacji oddechowej. W tym zakresie z uwagi na uszkodzenia płuc

rehabilitacja była konieczna w okresie hospitalizacji powódki. Następnie w okresie pierwszego roku po wypadku rehabilitacja oddechowa powódki była zdecydowanie wskazana, później była jedynie pomocna.

Po przebytych leczeniu i rehabilitacji uzyskano u powódki znaczną poprawę w zakresie wydolności płuc. Obecnie stwierdzono u niej niewielki lewostronny zrost opłucnowy bez zaburzeń wentylacji płuc i bez niewydolności oddechowej. Powódka była rehabilitowana okulistycznie i wykonywała wiele ćwiczeń. Nadal wymaga rehabilitacji okulistycznej, noszenia szkieł pryzmatycznych i korekcyjnych (2 pary – do bliży i do dali). Z powodu obrażeń okulistycznych cały czas korzysta z pomocy poradni okulistycznej i poradni okulistyczno - protetycznej w K.. Jednak pomimo pozostawania pod opieką specjalistyczną utrzymują się u niej dolegliwości w postaci dwojenia przy patrzeniu w lewą stronę. Z uwagi na porażenie nerwu VI odwodzącego oka, nie ma dobrych rokowań na całkowite ustąpienie tych dolegliwości. Pod względem okulistycznym powódka wskutek wypadku doznała 10 % trwałego uszczerbku na zdrowiu. Trwały uszczerbek na zdrowiu doznany przez powódkę wskutek wypadku z punktu widzenia ortopedycznego wynosi łącznie 31 %, w tym złamanie podstawy czaszki 6 %, złamanie kości ramiennej lewej 10 %, uszkodzenie nerwu pośrodkowego lewego 15 %. Ponadto w przyszłości u powódki mogą wystąpić wtórne zmiany zapalne w zakresie kości ramiennej zwłaszcza podczas obniżenia odporności. Na skutek urazu klatki piersiowej doznanego przez powódkę w wypadku doszło do zapalenia płuc z płynem w lewej opłucnej (zapalenie opłucnej , a następnie ropniak lewej opłucnej). Doznany uszczerbek na zdrowiu z tego tytułu wynosi 10%.Neurologicznym skutkiem wypadku u powódki jest zespół encefalopatii pourazowej i pourazowe uszkodzenie nerwu promieniowego lewego, co skutkuje łącznie 45% uszczerbkiem na zdrowiu (30%+15%). Wypadek spowodował także u M. M. pogorszenie funkcjonowania umysłowego do poziomu odpowiadającego lekkiemu upośledzeniu. Aktualny uszczerbek na zdrowiu powódki z psychologicznego i psychiatrycznego punktu widzenia wynosi 30%. Jednocześnie rokowania na przyszłość, co do poprawy zdrowia psychicznego powódki są negatywne (z uwagi na organiczny charakter zmian pourazowych jak i wiek powódki). Zarówno doznane w czasie wypadku obrażenia, jak i proces leczenia powódki generowały dolegliwości bólowe. Odczuwane po wypadku cierpienia fizyczne były silne - znacznego stopnia (na poziomie 8 Vas) i trwały przez okres około 3 miesięcy, następnie występowało w stopniu miernym (na poziomie 5Vas), w nasileniu nieznacznym (na poziomie 2,3Vas) mogą istnieć nadal i są trwałe. Ponadto cierpienia fizyczne towarzyszyły powódce podczas czterokrotnych zabiegów wstrzykiwania toksyny botulinowej do mięśnia prostego przyśrodkowego oka lewego. W pierwszym okresie rekonwalescencji M. M. ból uszkodzonej ręki i barku był tak dokuczliwy, że powódka nie była w stanie spać. Chorej ręki nie mogła ani zgiąć ani wyprostować w łokciu. Powyższe dolegliwości uniemożliwiały powódce samodzielne ubieranie się i mycie, sporządzanie posiłków. Konieczna była pomoc osoby trzeciej. Wraz z kontynuowanymi zabiegami usprawniającymi powódka sukcesywnie odzyskiwała sprawność w zakresie samoobsługi, choć jeszcze przez wiele miesięcy nie mogła wykonywać wielu podstawowych czynności, jak ubieranie się, mycie włosów. Przez długi okres nie wychodziła z domu, do chwili obecnej obawia się sama opuścić mieszkania z powodu zaburzeń widzenia, nawet do pobliskiego sklepu udaje się w towarzystwie siostry lub córki. Po wypadku w związku z brakiem samodzielności powódki zachodziła konieczność pomocy osób innych w codziennym jej funkcjonowaniu. Do chwili obecnej powódka wymaga pomocy i opieki osób innych z uwagi na ograniczenie sprawności lewej kończyny górnej - zarówno w obrębie dużych stawów np. barkowego, łokciowego, ograniczenie zgięcia grzbietowego dłoni lewej, jak również sprawności drobnych mięśni rąk. W istotnym zakresie wymaga także pomocy w związku z ograniczeniem sprawności chodzenia i kłopotami z utrzymaniem równowagi. Obecnie M. M. porusza się dość sprawnie samodzielnie na szerokiej podstawie. Te zaburzenia chodu powódki wynikają z uszkodzenia mózgu – drogi czółowo – mostowo- mózdkowej. Powódka została uznana przez ZUS za niezdolną o pracy i samodzielnej egzystencji od wypadku do października 2010 r., a począwszy od 1 listopada 2011 r. - za niezdolną do pracy, zdolną do samodzielnej egzystencji. Orzeczeniem z dnia 8 czerwca 2011r. powódka została na stałe zaliczona do osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności. Powódka praktycznie nie ma szans na odzyskanie zdolności zarobkowej. M. M. z wykształcenia jest ekonomistą (wykształcenie wyższe), przed wypadkiem pracowała w sklepie jako sprzedawca, prowadziła własną działalność gospodarczą w zakresie handlu wyrobami jubilerskimi. Zatrudniała pracowników. Osiągała dochody na poziomie 500- 600 zł miesięcznie. Zamieszkiwała z pełnoletnią córką, która z uwagi na schorzenia kręgosłupa pobierała rentę socjalną z MOPS w kwocie 300 zł a także rentę rodzinną o zmarłym ojcu. W czasie wypadku matki była studentka ekonomii. Studiowała w K.. Po wypadku przez 3 lata mieszkała z córką w K.. Przez ten czas przebywała pod jej codzienną opieką. Obecnie nadal zamieszkuje z córką, która wyręcza ją w wielu czynnościach – od

zakupów produktów spożywczych czy leków, załatwianiu spraw urzędowych, po pomoc w czynnościach osobistych. Sama powódka jedynie w ograniczonym zakresie uczestniczy w pracach domowych – wrzuca brudne ubrania do pralki, zmywa naczynia, przyrządza proste posiłki – odgrzewa sobie obiad, robi herbatę, kanapki. Obecnie powódka utrzymuje się z renty z tytułu niezdolności do pracy w kwocie 1 300 zł miesięcznie oraz z zasiłku pielęgnacyjnego w kwocie 153 zł miesięcznie. Kontynuuje leczenie u neurologa, pulmonologa, ortopedy, okulisty. Wizyty ma 2-3 razy w roku. Nie zażywa stale leków, jedynie doraźnie leki przeciwbólowe (ból głowy, na płuca – 105 zł miesięcznie). Stosuje suplementy diety – za dwie puszki zużywane w miesiącu płaci 240 - 260 zł. Jeszcze w 2013 r. powódka uczęszczała na spotkania z psychologiem, po tym czasie zaprzestała konsultacji, Obecnie nie korzysta z pomocy psychiatrycznej ani psychologicznej. Powódka pismem z dnia 7 czerwca 2005 r. zgłosiła szkodę domagając się wypłaty zadośćuczynienia i odszkodowania. Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego ustalił u powódki 47 % uszczerbek na zdrowiu i przyznał jej 40 000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz dokonał wypłaty odszkodowania w łącznej wysokości 13 580,68 zł – w zakresie poniesionych przez powódkę kosztów leczenia, dojazdów do placówek medycznych, kosztów opieki - w kwocie 7 920 zł oraz częściowego (w 50 %) pokrycia szkody polegającej na zniszczeniu w wypadku odzieży - w kwocie 389,50 zł. Ustalił także prawo powódki do renty na zwiększone potrzeby w wysokości 520 zł miesięcznie, poczynając od listopada 2006 r. do października 2010 r.

Sąd Okręgowy uznał, iż powództwo zasługiwało w przeważającej części na uwzględnienie. Poza sporem pozostawała okoliczność, iż powódka uległa wypadkowi komunikacyjnemu w dniu 11 marca 2004 r., w wyniku którego doznała poważnych obrażeń ciała. Pozwany ubezpieczyciel uznał swoją odpowiedzialność za skutki zdarzenia. Stosownie do treści art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz .U. nr 124, poz. 1152 ze zm.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani na podstawie przepisów prawa cywilnego do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie mienia. Z mocy art. 36 ust. 1 wymienionej ustawy odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego. Odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę powstałą w związku z ruchem mechanicznego środka komunikacji uzależniona jest zatem od tego czy sprawca zdarzenia ponosi odpowiedzialność na podstawie przepisów prawa cywilnego, w tym art. 445 § 1 Kc. Zgodnie z tym przepisem w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym, tj. uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W ocenie Sądu Okręgowego zarówno cierpienia M. M., jak i trwale następstwa doznanego w następstwie wypadku urazu są istotne, ponadto mają duży wpływ na jej funkcjonowanie w życiu osobistym i w społeczeństwie dlatego kwota zadośćuczynienia w wysokości 100 000 zł, powinna rekompensować doznaną przez powódkę krzywdę. W ocenie Sądu przyznane zadośćuczynienie, uwzględniające dotychczas wypłacone przez pozwanego świadczenie z tego tytułu w kwocie 40 000 zł, jest utrzymane w rozsądnych granicach, tj. nie jest symboliczne ani nie przewyższa doznanej przez powódkę krzywdy. Od zasądzonej kwoty Sąd przyznał odsetki ustawowe w oparciu o przepis art. art. 363 § 2 Kc w zw. z art. 481 § 1 Kc od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu w niniejszej sprawie mając na uwadze wysokość zadośćuczynienia, jego jednorazowość i waloryzacyjny charakter. Z uwagi na waloryzacyjny charakter odsetek, a także długi okres pomiędzy wypadkiem, zajęciem przez pozwanego stanowiska co do wysokości zadośćuczynienia zasadnego zdaniem strony pozwanej, a datą zainicjowania niniejszego procesu przez powódkę, zasądzenie odsetek za okres wcześniejszy prowadziłoby zdaniem Sądu Okręgowego do nieuzasadnionego uprzywilejowania powódki kosztem pozwanego. Oddalając żądanie powódki o zadośćuczynienie w pozostałym zakresie Sąd I instancji miał na uwadze, iż stan zdrowia powódki uległ zdecydowanej poprawie, a także w zakresie zdrowia psychicznego. Sama powódka zdecydowała o zaprzestaniu korzystania z pomocy psychologicznej. Ponadto istotnym pozostaje, iż mogła zawsze liczyć na wsparcie i pomoc osób bliskich, córki, z którą do tej pory zamieszkuje oraz swojej siostry. Niewątpliwie odległość czasowa od wypadku powoduje także, iż negatywne emocje i trauma, jakiej doznała stopniowo ulegają wyciszeniu.

Podstawę prawną żądania odszkodowania w przypadku szkody na osobie obejmującej uszczerbki wynikające z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia stanowi art. 444 § 1 Kc stanowiący, iż naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli

są konieczne i celowe. Jeżeli zaś poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty (art. 444 § 2 Kc). W niniejszej sprawie okolicznością bezsporną jest, iż M. M. jest uprawniona do dochodzenia powyższych roszczeń. Jeżeli chodzi o żądanie powódki w zakresie przyznania jej odszkodowania Sąd uznał to żądanie niemal w całości za zasadne w odniesieniu zwrotu kosztów opieki nad powódką sprawowanej przez osoby drugie, kosztów przejazdów powódki do lekarzy i ośrodków zdrowia, poniesionych wydatków przez osoby trzecie w związku z dojazdem do powódki w czasie jej hospitalizacji, odszkodowania za zniszczoną w wypadku odzież powódki, nadto co do poniesionych przez powódkę kosztów leczenia okulistycznego oraz wydatków na rehabilitację. Sąd Okręgowy przyjął za uzasadnione żądanie powódki w zakresie zwrotu kosztów koniecznej i faktycznej opieki, której powódka wymagała przez okres rekonwalescencji po opuszczeniu szpitala po wypadku w dniu 15 czerwca 2004 r. aż do października 2006 r. Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego uwzględnił roszczenia powódki z tytułu zwrotu kosztów opieki osób trzecich obejmując kwotą przyznanej powódce renty okresowej sumę 360 zł miesięcznie jako równowartość opieki sprawowanej w wymiarze 2 godzin dziennie z uwzględnieniem stawki 6 zł za godzinę. Sąd przyjął, iż uzasadnione okolicznościami sprawy jest także przyjęcie stawki w wysokości 6 zł za godzinę, zgodnie z uprzednim stanowiskiem pozwanego zaakceptowanym przez powódkę. W ocenie Sądu Okręgowego uzasadnione są dochodzone pozwem koszty opieki na łączną kwotę 24 054 zł, które zostały obliczone za okres od 15 kwietnia do 31 grudnia 2004 r. (tj. za 6,5 miesiąca) po 8 godzin dziennie , co daje sumę 9 360 zł. Sąd miał na uwadze, iż dopiero w grudniu 2004 r. usunięto powódce pręty zespalające kość ramienia. Konieczność długotrwałego unieruchomienia barku, łokcia i nadgarstka ręki uniemożliwiało powódce samoobsługę na wielu płaszczyznach życia codziennego, co z kolei powodowało konieczność korzystania w dużym zakresie z pomocy osób drugich. Natomiast w okresie od stycznia 2005 r. . do października 2006 r. (tj. za 22 miesiące) zdaniem Sądu I instancji opieka nad powódką była uzasadniona w wymiarze 5 godzin dziennie, co daje kwotę 18 800 zł. Zastosowane na przełomie 2005 i 2006 r. leczenie okulistyczne - zabiegi wstrzyknięcia toksyny botulinowej do mięśnia oka, przyniosły częściową poprawę widzenia u powódki. Tym samym powódka mogła już samodzielnie wykonywać szereg czynności codziennych, związanych z samoobsługą i utrzymaniem domu. Od tego czasu pomoc powódce nie była już potrzebna w tak dużym zakresie. Jednocześnie dochodzone przez powódkę sumy należało skorygować o wysokość dodatku pielęgnacyjnego pobieranego przez powódkę w tym okresie tj. o kwotę 4.106 zł (144 zł x 20 miesięcy i 153,19 zł x 8 miesięcy = 4.105,52 zł), co ostatecznie dało kwotę 2 4054 zł. Od powyższej kwoty Sąd zasądził odsetki od kwoty 19800 zł od dnia 25 grudnia 2006 r., albowiem jak wynika z dokumentów zalegających w aktach szkodowych pozwanego Towarzystwa w tej dacie powódka zgłosiła żądanie we wskazanym zakresie, a w pozostałej części tj. co do kwoty 2 730 zł - od daty doręczenia odpisu pozwu stronie pozwanej, gdyż w tej dacie roszczenie w tej części stało się wymagalne (art. 481 § 1 Kc) Jednocześnie Sąd Okręgowy uwzględnił zgłoszone pozwanemu pismem z dnia 6 czerwca 2006 r. i udokumentowane przez powódkę poniesione przez nią wydatki w kwocie 110,80 zł związane z dojazdami do lekarza i ośrodków zdrowia w okresie przed przyznania jej renty przez pozwanego. W ocenie Sądu Okręgowego są one w pełni uzasadnione. Trudno zakwestionować poniesione przez powódkę koszty biorąc pod uwagę wielomiesięczny okres leczenia i rehabilitacji, trudności w poruszaniu się (utrzymujące się do dzisiaj). Niewątpliwie powódka nie była wówczas zdolna do przemieszczania się publicznymi środkami transportu, co uzasadniało korzystanie z taxi, zaś konieczność kontynuowania leczenia u lekarzy specjalistów, systematycznej rehabilitacji nie budzi wątpliwości Sądu w świetle zarówno dokumentacji medycznej powódki, jak i opinii biegłych. Odsetki od powyższej kwoty Sąd zasądził zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 14 lipca 2006 r. mając na uwadze datę zgłoszenia roszczenia pozwanemu (pismo skierowane do pozwanego k. 113-115 akt szkodowych). W ocenie Sądu Okręgowego zasługują na uwzględnienie także te roszczenia powódki co do kwoty 5 818,18 zł tytułem zwrotu kosztów odwiedzin w czasie jej hospitalizacji. Sąd nie miał wątpliwości mając na uwadze rozległe obrażenia powódki, długotrwałe leczenie w szpitalu, także jej zły stan psychiczny po wypadku, że odwiedziny najbliższych członków rodziny powódki były uzasadnione. Żądanie powódki jest racjonalne i odpowiada rzeczywiście poniesionym kosztom w tym zakresie – przy przyjęciu zużycia średnio 7 litrów benzyny na 100 km trasy, średniej odległości przejazdu w jedną stronę 117 km i średniej ceny benzyny w I półroczu 2004r. - 3,7 zł za 1 litr. Odsetki od powyższej kwoty Sąd I instancji zasądził od dnia doręczenia pozwu w niniejszej sprawie (17 maja 2012 r.) uznając, iż w tej dacie roszczenie w tej części stało się wymagalne (art. 481 § 1 Kc) albowiem przed wytoczeniem powództwa powódka nie zgłaszała pozwanemu żądania w tym zakresie. W świetle okoliczności niniejszej sprawy usprawiedliwione były także roszczenia powódki co do zasądzenia odszkodowania

za zniszczoną w wypadku odzież powódki w postaci takich części garderoby jak: płaszcz zimowy wyceniony na 150 zł, spodnie marki Lee wycenione na 229 zł, bluza polarowa marki Big Star wyceniona na 100 zł, kozaki skórzane wycenione na 200 zł i bielizna wyceniona na 100 zł, łącznie o wartości 779 zł, uwzględniającej stopień zużycia). W ocenie Sądu Okręgowego brak było podstaw do kwestionowania poniesionej przez powódkę w tym zakresie szkody i jej miarkowania, jak to uczynił pozwany w toku postępowania likwidacyjnego. Zatem uwzględniając wyplaconą dotychczas przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego kwotę 389,50 zł, Sąd zasądził na rzecz powódki z tego tytułu sumę 389,50 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 26 września 2006 r. , tj. od daty wydania w tym przedmiocie decyzji przez pozwane Towarzystwo. Wysuwając dalsze roszczenia odszkodowawcze M. M. domagała się zasądzenia tytułem odszkodowania dalszej kwoty 12 263,47 zł z ustawowymi odsetkami od kwot – 2 060 zł od dnia 14 lipca 2006 r. do dnia zapłaty, 2 240 zł od dnia 17 sierpnia 2006 r. do dnia zapłaty, 1 280 zł od dnia 28 listopada 2006 r. do dnia zapłaty, 2 280,67 zł od dnia 13 grudnia 2007 r. do dnia zapłaty, 350 zł od dnia 26 lutego 2009 r. do dnia zapłaty, 3940 zł od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty, 110,80 zł od dnia 14 lipca 2006 r. do dnia zapłaty. Przedłożyła faktury za leczenie okulistyczne i udokumentowała poniesione wydatki na rehabilitację. Co do leczenia okulistycznego powódka wniosła o zwrot poniesionych kosztów w następującym zakresie - wizyt lekarskich w prywatnym Ośrodku Okulistycznym (...)w K. w łącznej wysokości 110 zł, zakupu soczewek okularowych oraz kontrolnej wizyty w prywatnym ośrodku okulistycznym prowadzącym leczenie powódki w wysokości 577,67 zł i 55 zł (roszczenia zgłoszone pozwanemu pismem doręczonym w dniu 26 listopada 2007 r.), wydatki związane z zabiegami podania powódce toksyny botulinowej w styczniu i lutym 2008 r. - w wysokości 710 zł oraz koszty okresowych kontroli i korekt szkieł pryzmatycznych - na łączną kwotę 850 zł. Powyższe wydatki, po uwzględnieniu dokonanej przez pozwanego refundacji poniesionych wydatków do kwoty 200 zł (tytułem częściowego zwrotu kosztów zakupu soczewek) dają sumę 2 102,67 zł. Jednocześnie poniesione w tym zakresie przez powódkę wydatki w kwocie 1560 zł udokumentowane złożonymi do akt niniejszej sprawy fakturami, nie były przed zainicjowaniem niniejszego procesu zgłaszane pozwanemu celem uwzględnienia w wypłacie odszkodowania. Natomiast w zakresie wydatków na rehabilitację M. M. poniosła koszty w kwocie 10 050 zł. Powódka zgłaszała pozwanemu sukcesywnie roszczenia o zwrot ponoszonych wydatków na rehabilitację domagając się odpowiednio - w dniu 9 czerwca 2006 r. zwrotu wydatków w kwocie 3 140 zł, w dniu 24 listopada 2006 r. – w kwocie 1 280 zł, 26 listopada 2007 r. – w kwocie 1 850 zł. Natomiast co do wydatków na rehabilitację w kwocie 2 730 zł (udokumentowanych fakturami), nie były one zgłaszane pozwanemu przed wytoczeniem niniejszego procesu. W ocenie Sądu Okręgowego wydatków powódki na rehabilitację nie można uznać w żadnej mierze za wygórowane, jak również kwestionować celowości ich poniesienia. Biorąc pod uwagę nie kwestionowane przez pozwanego rozległe, wielonarządowe uszkodzenie ciała powódki w wypadku, długotrwały proces leczenia i rehabilitacji, doznawane dolegliwości bólowe i powikłania (opóźniony wzrost, utrzymujący się stan zapalny, a także trwałe następstwa wypadku) niewątpliwym jest, iż wskazane przez powódkę koszty, które poniosła pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z doznanym w wypadku urazem. Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził od pozwanego na rzecz M. M. odszkodowanie w kwocie 10 050 zł tytułem zwrotu kosztów rehabilitacji powódki oraz kwotę 2 102,67 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia okulistycznego. Od powyższej sumy 10 050 zł Sąd zasądził odsetki w następujący sposób – od kwoty 1 950 zł począwszy od dnia 14 lipca 2006 r. i od kwoty 1 200 zł od dnia 17 sierpnia 2006 r. (zgodnie z żądaniem pozwu), od kwoty 1040 zł od dnia 19 sierpnia 2006 r. (roszczenie zgłoszone pozwanemu w dniu 18 lipca 2006 r.), od kwoty 1 280 zł od 28 grudnia 2006 r. (zgodnie z żądaniem pozwu) oraz od kwoty 1 850 zł od dnia 27 grudnia 2007 r. (roszczenie zgłoszone pozwanemu w dniu 26 listopada 2007 r.) i od kwoty 2 730 zł od dnia doręczenia odpisu pozwu w niniejszej sprawie tj. 17 maja 2012 r. Natomiast w zakresie zwrotu kosztów leczenia okulistycznego Sąd przyznał odsetki od kwot – 110 zł (tytułem kosztów usługi medycznej zgłoszonych pozwanemu pismem z dnia 9 czerwca 2006 r.) – od dnia 14 lipca 2006 r. (zgodnie z żądaniem pozwu), od kwot 377,67 zł i 55 zł (koszt wizyty lekarskiej i zakupu soczewek – zgłoszone pismem z dnia 26 listopada 2007 r.) – od dnia 27 grudnia 2007 r., kwoty 1 560 zł (710 zł + 860 zł tytułem kosztów zabiegu podania toksyny botulinowej, wizyt kontrolnych) od dnia doręczenia odpisu pozwu w niniejszej sprawie , tj. 17 maja 2012 r. Podstawę rozstrzygnięcia w tym zakresie stanowią przepisy art. 481 § 1 Kc i art. 817 § 1 Kc. W pozostałym zakresie Sąd oddalił żądanie powódki w zakresie odszkodowania jako niezasadne, jak również nie udowodnione.

Sąd Okręgowy uznał za zasadne co do zasady żądanie M. M. o zasądzenie renty. Renta z art. 444 § 2 Kc ma charakter odszkodowawczy. Ma do niej zastosowanie, wyrażona w art. 361 § 2 Kc, zasada pełnego odszkodowania.

Przesłanką jej ustalenia jest odszkodowanie za utratę zdolności do pracy zarobkowej oraz zwiększenie się potrzeb poszkodowanego i zmniejszenie się jego widoków powodzenia na przyszłość na skutek wyrządzenia mu szkody na zdrowiu. Warunkiem powstania prawa do renty jest trwały charakter uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Pozwany przyznał powódce okresową rentę w wysokości 520 zł miesięcznie, w której to kwocie uwzględnił opiekę osoby trzeciej w wymiarze 2 godzin dziennie (360 zł), dojazdu do lekarza na konsultację neurologiczną i ortopedyczną (60 zł) oraz koszt zakupu leków (100 zł). R. w powyższej wysokości wypłacana była do października 2010 r., tj. do czasu gdy powódka legitymowała się orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS o całkowitej niezdolności do pracy i samodzielnej egzystencji. Począwszy od dnia 1 listopada 2010 r. pozwany zaniechał wypłaty świadczenia rentowego powołując się na okoliczność, iż powódka jest zdolna do samodzielnej egzystencji. Jednocześnie podkreślić należy, iż orzeczeniem Powiatowego Zespołu do spraw Orzekania o Stopniu Niepełnosprawności w S. z dnia 8 czerwca 2011 r. powódka została zaliczona na stałe do osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności ze wskazaniem, iż jest niezdolna do pracy oraz konieczności stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji (k. 352). Wbrew stanowisku strony pozwanej, w ocenie Sądu powódka w dalszym ciągu wymaga pomocy osoby drugiej w codziennym funkcjonowaniu, która to pomoc jest jej niezbędna w wymiarze 2 godzin dziennie. Wniosek taki płynie z analizy zarówno zeznań powódki oraz świadków K. K. i H. M., jak i z opinii biegłych sądowych wydanych w niniejszej sprawie, w tym zawłaszcza biegłego neurologa J. W. (k. 662, k. 714-715). Sąd Okręgowy przyjął, zgodnie z żądaniem pozwu, iż stawka wynagrodzenia za 1 godzinę opieki wynosi 8 zł., której to wysokości stawki strona pozwana w toku procesu nie kwestionowała. Tym samym koszty opieki nad powódką zamykają się kwota 480 zł miesięcznie (2 godziny x 8 zł x 30 dni). Kwota ta została pomniejszona przez Sąd I instancji o wysokość pobieranego przez powódkę zasiłku pielęgnacyjnego w kwocie 153 zł, do sumy 327 zł. Powódka nie wykazała w toku procesu aby ponosiła powtarzające się, stałe wydatki w większych kwotach przeznaczane na leczenie (leki czy wizyty prywatne) czy na rehabilitację. Ewentualne drobne koszty zakupu środków przeciwbólowych zażywanych doraźnie czy suplementów diety (preparatów wzmacniających, wspomagających pamięć) powinna pokryć kwota, do której Sąd zaokrąglił zasądzona na jej rzecz rentę, tj. do kwoty 350 zł. Ponadto nie mogło pozostać pominięte, iż powódka obecnie, iż do chwili obecnej otrzymuje rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w wysokości 1 300 zł, podczas gdy przed wypadkiem jej dochód oscylował w granicach 500- 600 zł. Zatem wysokość aktualnego świadczenia rentowego powódki, nawet po uwzględnieniu upływu czasu i wynikającego z tego realnego wzrostu dochodów powódki, przekracza jej dochody uprzednio uzyskiwane z prowadzonej działalności gospodarczej i pozwoli na pokrycie ewentualnie innych kosztów związanych ze wzrostem wydatków na leczenie. Sąd zasądził rentę od czerwca 2014 r. (data orzekania w sprawie), natomiast jeśli chodzi o rentę za okres od listopada 2010 r. do maja 2014 r. (za okres 43 miesiące) Sąd dokonał kapitalizacji renty, przyjmując, iż od kwoty 15 050 zł przysługują powódce odsetki ustawowe liczone od kwoty 5 950 zł (tj. co do świadczeń za okres od listopada 2010 r. do marca 2012 r.- do daty wniesienia pozwu w sprawie) począwszy od dnia 11 kwietnia 2012 r. (dnia wniesienia pozwu) oraz od kwoty 9 100 zł(tj. co do świadczeń za okres dnia wniesienia pozwu) – od dnia 10 czerwca 2014 r. (daty orzekania w sprawie). Dokonując powyższego rozróżnienia Sąd uwzględnił okoliczność, iż żądanie wypłaty renty za okres poprzedzający wniesienie pozwu zostało zgłoszone pozwanemu jeszcze w toku postępowania likwidacyjnego. Natomiast ustalając potrzeby powódki i zwiększone wydatki uzasadniające zasądzane na jej rzecz świadczenie rentowe Sąd Okręgowy oparł się na cenach aktualnych w dacie orzekania, zatem z tą datą stały się wymagalne i od tego dnia dłużnik pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem tegoż świadczenia. W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy oddalił żądanie o zasądzenie renty jako nadmiernie wygórowane nie znajdujące uzasadnienia w okolicznościach sprawy.

Jednocześnie Sąd Okręgowy ustalił w wyroku odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela na przyszłość za skutki przedmiotowego wypadku drogowego, w którym ucierpiała powódka, uznając iż ma ona interes prawny w żądaniu ustalenia w oparciu o przepis art. 189 Kpc. Sąd wziął pod uwagę wnioski opinii biegłych, w tym możliwość wystąpienia u powódki wtórnych zmian zapalnych w zakresie kości ramiennej, zwłaszcza podczas obniżenia odporności, nadto negatywne rokowania co do poprawy zdrowia psychicznego powódki w przyszłości uzasadnione jej wiekiem oraz organicznym charakterem tych zmian. W tym stanie rzeczy i w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość jest uzasadnione.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 Kpc, o kosztach sądowych na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 90, poz. 594 ze zm.). Powódka zwolniona była od kosztów sądowych, wygrała proces w 73 %, a zatem w tej części Sąd obciążył stronę pozwaną należną opłatą od pozwu liczoną od wartości przedmiotu sporu 167 606 zł. ($8380 \text{ zł} \times 73\% = 6 117 \text{ zł}$) oraz wydatkami sądowymi (koszty opinii biegłych i koszty kserokopii dokumentacji medycznej) – $3 573,88 \text{ zł} \times 73\% = 2 608,93$, co daje łącznie 8725,93 zł. Jednocześnie Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki koszty procesu w kwocie 6 130,90 zł. ($7 200 \text{ zł} + 15 + 1183,50 = 8 398,50 \text{ zł} \times 73\%$). Powódka przegrała w 27 %, dlatego Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa z zasądzonych na jej rzecz roszczenia kwotę 3 227,95 zł (2 263 zł tytułem opłaty oraz 964,95 zł tytułem wydatków sądowych) tytułem kosztów sądowych od oddalonej części powództwa.

Wyrok ten zaskarżyła zarówno powódka jak i strona pozwana.

Strona pozwana zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach w zakresie pkt. I, II, IV i VII w zakresie w jakim Sąd Okręgowy zasądził odszkodowanie w pkt. II ponad kwotę 18,471,15 zł a nadto w zakresie w jakim zasądził odsetki ustawowe o zadośćuczynienia (pkt .I) i skapitalizowanej renty (pkt. IV) za okres poprzedzający wydanie wyroku.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie prawa materialnego tj. art. 481 Kc w zw. z art. 363 § 2 Kc poprzez zasądzenie w pkt. I wyroku odsetek od kwoty zadośćuczynienia od dnia 17 maja 2012 r. zamiast od dnia wyrokowania oraz w pkt. IV wyroku od kwoty skapitalizowanej renty 5 950 zł od dnia 11 kwietnia 2012 r. zamiast od daty wyrokowania, art. 819 § 3 Kc w związku z art. 118 Kc poprzez zasądzenie na rzecz powódki kwoty 24054 zł tytułem zwiększonych potrzeb – kosztów opieki za okres od 15 kwietnia 2004 r. do 31 października 2006 r. chociaż zasądzone świadczenie jest świadczeniem okresowym i ulega przedawnieniu z upływem lat trzech, tym samym zasądzone na rzecz powódki w pkt. II wyroku roszczenie w wysokości 24 054 zł jest przedawnione oraz naruszenie prawa procesowego tj. art. 100 Kpc poprzez błędne rozstrzygnięcie o kosztach procesu i nie uwzględnienie kosztów zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego w wysokości 1948,60zł.

Strona pozwana wniosła o zmianę wyroku poprzez zasądzenie na rzecz powódki odsetek od kwoty 60 000 zł od dnia 10 czerwca 2014 r. oraz odsetek od skapitalizowanej renty od dnia 10 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty, nadto zasądzenie w pkt. II wyroku w miejsce kwoty 42 525,15 zł kwoty 18 471,15 zł oraz zmianę rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu i zasądzenie na rzecz każdej ze stron kosztów procesu za I instancję stosownie do wyniku sporu, jak również o zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego z wyszczególnieniem kosztów zastępstwa procesowego wg. norm przepisanych.

Powódka zaskarżyła wyrok w części tj. w pkt. VI w zakresie w jakim Sąd Okręgowy oddalił powództwo o zadośćuczynienie co do kwoty 50 000 zł oraz w zakresie żądania powódki dotyczącego zasądzenia na jej rzecz odsetek ustawowych od dochodzonego pozwem zadośćuczynienia za okres od dnia 21 września 2005 r. do dnia 17 maja 2012 r. , w pkt. VII oraz pkt. IX w jakiej Sąd Okręgowy dokonał stosunkowego rozdzielenia kosztów pomiędzy stronami przy założeniu, że powódka wygrała proces 73% i obciążył powódkę kosztami sądowymi w wysokości 3 227,95 zł.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła naruszenie prawa materialnego tj. art. 445 § 1 Kc poprzez jego niewłaściwą wykładnię i dokonanie nieodpowiedniej oceny przyjętych kryteriów ustalenia wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę a w konsekwencji uznanie, że kwota 100 000 zł jest kwotą odpowiednią i rekompensuje krzywdę doznaną przez powódkę, naruszenie prawa materialnego tj. art. 363 § 2 w zw. z art. 481 Kc poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że pozwany nie pozostała w opóźnieniu z zapłatą kwoty 110000 zł do dnia doręczenia odpisu pozwu tj. od dnia 16 maja 2012r. pomimo, że został prawidłowo wezwany do jej zapłaty, naruszenia art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez jego pominięcie przy ustalaniu daty wymagalności roszczenia powódki opartego o art. 445 § 1 Kc Powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki dalszej kwoty zadośćuczynienia w wysokości 50 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 września 2005 do dnia zapłaty, ustawowych odsetek od zasądzonej przez Sąd Okręgowy kwoty zadośćuczynienia w wysokości 60 000 zł liczonych za okres od dnia 21 września 2005r. do dnia 16 maja 2012r., zmianę zaskarżonego orzeczenia

w zakresie kosztów postępowania i zasądzenie na rzecz powódki kosztów procesu za postępowanie przed Sądem I instancji według złożonego przez powódkę spisu kosztów przy jednoczesnym obciążeniu w całości strony pozwanej kosztami sądowymi powstałymi w niniejszej sprawie, zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu za drugą instancję w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację strony pozwanej powódka wniosła o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Obydwie apelacje zasługują na częściowe uwzględnienie.

Sąd podziela ustalenia faktyczne i przeważającą część wywodów prawnych zawartych w uzasadnieniu wyroku i uznaje je za swoje.

Odnośnie apelacji powódki niezasadne jest żądanie powódki podwyższenia zadośćuczynienia o dodatkową kwotę 50 000 zł. W orzecznictwie powszechnie wskazuje się, że ocena rozmiaru krzywdy leży w granicach swobodnego uznania sędziowskiego, a jej podważenie jest możliwe tylko wtedy, gdy sąd naruszył zasady ustalania wysokości zadośćuczynienia. Zarzut naruszenia art. 445 § 1 Kc może być skuteczny w zasadzie tylko wtedy, gdy kwestionowane orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania wysokości zadośćuczynienia, czyli gdy kwota ta jest wyraźnie czy wręcz rażąco wygórowana lub zaniżona w stosunku do poniesionej przez poszkodowanego krzywdy.

Korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonych zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne i fizyczne. Zadośćuczynienie powinno mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Pogląd ten Sąd Apelacyjny aprobuje i wskazuje, iż w niniejszej sprawie zasądzone odszkodowanie nie jest rażąco za niskie jednocześnie stanowi pewną odczuwalną ekonomiczną wartość. Konsekwencje urazu jakiego doznała w wypadku, za którego skutki odpowiedzialność ciąży na stronie pozwanej są bardzo rozległe. Powódka z osoby samodzielnej, aktywnej zawodowo i społecznie stała się osobą niezdolną do pracy, wymagającą pomocy osób drugich, upośledzoną umysłowo w stopniu lekkim, wymagającej okresowej kontroli lekarskiej lekarzy kilku specjalności. Rozmiar cierpienia fizycznego i psychicznego powódki był bardzo wysoki i nadal jest wysoki. Przyznana kwota pieniężna tytułem zadośćuczynienia w sumie w kwocie 100 000 zł winna jednak zrekompensować konsekwencje wskazanego wypadku. Stanowi ona pewien wymiar ekonomiczny zważywszy iż przed wypadkiem powódka otrzymywała dochód w granicach 500 zł miesięcznie.

Za zasadną uznał zaś apelację powódki w zakresie w jakim domagała się odsetek od dnia 21 września 2005 r. Zgodnie z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania. Zatem wstrzymanie wypłaty odszkodowania może nastąpić jedynie w sytuacjach wyjątkowych, gdy istnieją niejasności odnoszące się do samej odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości szkody. Ustanawiając krótki termin spełnienia świadczenia ustawodawca wskazał na konieczność szybkiej i efektywnej likwidacji szkody

ubezpieczeniowej. Po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel lub Fundusz - jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców (art. 355 § 2 Kc) - obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. Nie może też wyczekiwać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu. Bierne oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. Wskazać należy, iż na tle przepisów ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) judykatura wykształciła pogląd zgodnie z którym o ile uprawniony do świadczenia dokonując zgłoszenia szkody wskaże konkretną kwotę do uiszczenia której wzywa ubezpieczyciela, to zdarzenie to należy ocenić na podstawie art. 455 w związku z art. 481 § 1 Kc jako inicjujące bieg terminu oznaczony dla ubezpieczyciela w art. 14 ust. 1 ustawy do spełnienia świadczenia w terminach określonych tym przepisem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 1999 r. III CKN 315/98, OSNC 2000/2/31, Pr.Gosp. 2000/1/1, Biul.SN 1999/10/6, M.Prawn. 1999/12/44, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 20 marca 2014 r. I ACa 849/13 LEX nr 1451596). Poglądy te Sąd Apelacyjny podziela. Zadośćuczynienie za krzywdę oraz szkodę stają się zatem wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego (pokrzywdzonego) do spełnienia świadczenia odszkodowawczego (art. 455 § 1 Kc). Od tej zatem chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 Kc). Jak wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy ustalił, że w dacie wezwania strony pozwanej do spełnienia świadczenia znane były stronom podstawy faktyczne do ustalenia zakresu szkody doznanej przez powódkę tak w sferze materialnej jak i co do zakresu krzywdy. Strona pozwana kilkakrotnie wypłacała powódce kwoty tytułem zadośćuczynienia. Okoliczności te w ocenie Sądu Apelacyjnego ma decydujące znaczenie dla prawidłowego określenia daty w jakiej świadczenie, które miał obowiązek spełnić strona pozwana na rzecz powódki stały się wymagalne. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w Krakowie strona pozwana pozostawała w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia z tytułu zadośćuczynienia od dnia 21 września 2005 r. Oświadczenie powódki zawierające jej żądanie o wypłacenia zadośćuczynienia w kwocie dochodzonej dotarło do strony pozwanej najpóźniej w dniu 22 czerwca 2005r. Zatem ustawowy termin do wypłaty zadośćuczynienia upłynął w dniu 20 września 2005 r. stosownie do art. 14 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Powyższe skutkowało zmianą punktu I zaskarżonego wyroku odnośnie daty od której zostały zasądzone odsetki ustawowe od zadośćuczynienia zatem uwzględnienia w części apelacji powódki.

Konsekwencją tych rozważań jest konkluzja, że poglądy na które powołała się strona pozwana w swojej apelacji nie mogą być zaakceptowane w świetle okoliczności faktycznych i prawnych niniejszej sprawy zarówno co do odsetek od zadośćuczynienia jak i skapitalizowanej renty. Wskazać należy, iż Sąd Okręgowy zasądził skapitalizowaną rentę za okres od listopada 2010 r. do maja 2014 r. przy czym od kwoty 5950 zł co do świadczeń za okres od listopada 2010 r. do chwili wniesienia pozwu z odsetkami od dnia 11 kwietnia 2012 r. tj. chwili wniesienia pozwu mimo, iż żądanie wypłaty renty za okres do wniesienia pozwu zostało zgłoszone przez powódkę jeszcze w toku postępowania likwidacyjnego i do listopada 2010 r. było realizowane przez stronę pozwaną w kwocie 520 zł. W tym kontekście należy stwierdzić, iż strona pozwana zaprzestając wypłaty renty podjęła ryzyko, iż w przypadku wystąpienia przez powódkę na drogę sądową i wygrania przez nią sprawy, będzie ona obciążona odsetkami za opóźnienie z wypłatą renty od dnia zaprzestania wypłaty. Zatem żądanie strony pozwanej ustalenia daty od której zostaną naliczone odsetki ustawowe na dzień wyrokowania jest żądaniem całkowicie bezzasadnym. W tym zakresie apelacja strony pozwanej została oddalona.

Odnosząc się do apelacji strony pozwanej wskazać należy, iż niezasadny jest zarzut naruszenia art. 819 § 3 Kc w zw. z art. 118 Kc poprzez zasądzenie na rzecz powódki kwoty 24 054 zł tytułem zwiększonych potrzeb za okres od 15 kwietnia 2004r. do 31 października 2006 r. Zasądzona w wyroku kwota pieniężna nie stanowi skapitalizowanej renty a szkodę jaką powódka poniosła w wyniku wypadku za którego skutki odpowiedzialność odszkodowawczą ponosi strona pozwana bowiem kwota ta stanowi zwrot kosztów opieki nad powódką w okresie od 15 czerwca 2004 r. do października 2006 r. Wskazać należy, że szkoda, o której mowa w art. 444 § 1 Kc obejmuje refundację wszelkich wydatków poniesionych przez poszkodowanego zarówno w związku z samym leczeniem i rehabilitacją jak i koszty opieki niezbędnej w czasie procesu oraz inne dodatkowe koszty związane z doznanymszczerbkiem. Przyznana w punkcie II wyroku kwota pieniężna nie uległa przedawnieniu. Zgodnie bowiem z art. 819 § 3 Kpc w wypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej roszczenie poszkodowanego do ubezpieczyciela o odszkodowanie lub zadośćuczynienie

przedawnia się z upływem terminu przewidzianego dla tego roszczenia w przepisach o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym lub wynikłą z niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania. Zgodnie zaś art. 442 § 2 Kc jeżeli szkoda wynikła z występku – z czym mamy do czynienia w niniejszej sprawie – sprawca wypadku został skazany prawomocnym wyrokiem, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Wprawdzie powołany przepis został wprowadzony ustawą z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianę ustawy Kodeks cywilny jednakże stosownie do art. 2 ustawy nowelizującej do roszczeń, o których mowa w art. 1, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ Kodeksu cywilnego. W chwili wejścia w życie powołanej ustawy nowelizującej tj. 10 sierpnia 2008 r. roszczenie powódki nie było przedawnione bowiem stosownie do poprzednio obowiązującego przepisu art. 442 § 2 Kc jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia a zdarzenie miało miejsce 11 marca 2004r. Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, iż apelacja strony pozwanej w zakresie tej części żądania głównego musiała zostać oddalona.

Odnosząc się zaś do apelacji stron w zakresie kosztów sądowych należy wskazać, iż apelacja strony pozwanej zasługuje na uwzględnienie, natomiast apelacji powódki w tym zakresie podlega oddaleniu.

Wskazać należy, iż brak jest podstaw do obciążenia strony pozwanej całymi kosztami procesu bowiem powódka nie wygrała w całości sprawy (art. 98 Kpc) nie uległa tylko co do nieznaczonej części swojego żądania (27 %) ani określenie należnej sumy nie zależało od wzajemnego obrachunku stron lub jedynie od oceny Sądu (powódka oprócz zadośćuczynienia dochodziła także obowiązku naprawienia szkody i renty które w części zostały oddalone jako nieudowodnione) (art. 100 zdanie 2 Kpc), nie zachodził także wypadek szczególnie uzasadniony (art. 102 Kpc). Jak słusznie ustalił Sąd Okręgowy powódka wygrała proces w 73 % i Sąd Apelacyjny podziela zdanie Sadu Okręgowego, iż uzasadnia to zastosowanie art. 100 zd. 1 Kpc. Sąd Okręgowy przy zastosowaniu tego przepisu nie doliczył jednak do sumy kosztów w podlegającej rozdzieleniu wynagrodzenia pełnomocnika strony pozwanej. Powyższe czyni koniecznym korektę zaskarżonego orzeczenia o kosztach.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 1 na podstawie art. 386 § 1 Kpc a w punkcie 2 na podstawie art. 385 Kpc

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzeczone w pkt. 3 wyroku na zasadzie art. 100 Kpc znosząc je wzajemnie pomiędzy stronami. W ocenie Sądu Apelacyjnego takie rozwiązanie może zostać zastosowane w szczególności w sprawach o odszkodowanie i zadośćuczynienie za szkody na osobie z tytułu czynu niedozwolonego, będących konsekwencją naruszenia podstawowych dóbr osobistych człowieka. W niniejszej sytuacji, w szczególności gdy po drugiej stronie występuje podmiot profesjonalnie zajmujący się wypłatą odszkodowań; gdy powódka wygrała sprawę co do zasady, należy zastosować powołany przepis. Sytuacja nierównych proporcji wygranej do przegranej (w odniesieniu do apelacji stron) obu stron jest rekompensowana wygraną co do zasady przez powódkę. Rozwiązanie to, jakkolwiek ułomne, stosunkowo najlepiej oddaje złożoność sytuacji w niniejszej sprawie. Ponadto za takim rozstrzygnięciem o kosztach postępowania przemawia także to, że obie apelacje zostały uwzględnione jedynie w części.